Nr 29.

ROK 1828.

6 Grudnia.

Sobota.

GONIEC KRAKOWSKI,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY i LITERACKI.

Dziennik ten wychodzi 3 razy w tydzień, to jest co Wtorek, Czwartek i Sobotę o godzinie 5 wieczór, w Krakowie w drukarni wydawców braci *Gieszkowskich*. Prenumerata kwartalna kosztuje Zp. 6 gr. 15. w mieyscu, pojedyńczy numer gr. 6. w królestwie polskim z pocztą Zp. 10.

KRAKÓW.

Osobliwszy podczas konfederacyi barskiey zdarzył się na zamku wypadek. Konfederaci, wprowadziwszy tam działo śpiżowe ciężkiego wagomiaru, jedyną podobną tey warowni wtenczas obronę; zaczęli sypać ogień do nieprzyjacioł. Aliżci naraz, — co za traf niesłychany! szalony powiedzieć można!.... kula nieprzyjacielska, uderza w sam otwór tegoż działa, i tak mocno w nim więźnie, że wiecznie zagwożdzone, zdatnem tylko zostało do przetopienia i odlania na nowo. — Są osoby jeszcze żyjące, które to zdarzenie szczególne w swym rodzaju, pamiętają dokładnie.

Dla czego dawniey policyanów mieyskich nazywano tu *śledziami?* — Niejednemu dziwną się to wydawać mogło *fantazyą*, — ażeby zaś ludziom, nayużytecznieyszym w każdey stolicy, dawać nazwisko ryb solonych. Mylnym był niektórych domysł, jakoby z tey przyczyny, że w lecie dawano im białe płócienne mundury, stając się białawymi jak ryby, *śledziami* byli nazwani. Nazwisko ich albowiem pochodziło istotnie od wyrazu *śledztwo*, a ten od słowa *śledzić*; że zaś nazwanie ich *śledzcami*, było dla pospólstwa trudne do wymawiania, więc śledzca zamienił się w *śledzia*, i niemówiono inaczey, tylko: » *śledzie zgasili wczoray pożar*;

» śledzie złapali złodzieja, — śledzie idą na wartę do magi- » stratu.»

Znany officer od marynarki angielskiey, zupełnie niewidomy *Holmen*, który tu w Krakowie znaydował się przed czterema laty; podróżuje teraz po Afryce. — Osobliwszy ten rodzay wędrówki, służy mu za jedyną osłodę nieszczęścia, którego doznał podobno w czasie przypadkowego zapalenia się prochu na okręcie, którego niegdy był porucznikiem, a które go pozbawiło, może już na zawsze wzroku.

XXIX. BULETYN

NOWOŚCI POLITYCZNYCH.

ROSSYA. *Teatr Woyny.* Goniec francuzki, zawiera ieszcze pod d. 8 Listopada artykuł datowany z Berlina, tey osnowy: "Za powrotem wielu naszych officerów z teatru woyny, a mianowicie jenerała hrabiego *Nostitz*, -- otrzymaliśmy naydokładnieysze szczegóły, względem ostatnich wypadków za Dunaiem. Rossyanie niemieli nigdy na widoku, za iedną *Kampanią* kończyć woyny z Turkami. Pierwiastkowe do tego przygotowania, naymniey dwie *kampanije* zapowiedziały; iakoż obroty woienne Rossyan, iuż ku temu celowi naprzód wyrachowane i kierowane były.-- To tylko we Francyi, rozumiano, iż woynę tę można mierzyć na stopę napoleońską.

"Gdy przeto *kampanija* zimowa w Bulgaryi, iest nie podobną,-- woyska rossyiskie zaymą leże zimowe w obu xięztwach Multan i Wołoszczyzny,-- a gwardye cesarskie Bassarabiią. (*)

ANGLIA. (*Londyn* 18 *Listopada.*) Zgromadzenia stowarzyszeń katolickich trwają ciągle; niezaszło atoli nic w tey mierze ważnego.-- W teatrze *Cowentgarden* wszczął się dziś w południe pożar,-- dwadzieścia sikawek, zajętych było gaszeniem.--- Zdaje się że tylko piwnice uszkodzone zostały,-- reszta ocalona.-- (21 *Listopada.*) Cena zboża spadła znowu na tuteyszych targowiskach o 2 szylingi.

AMERYKA POŁUDNIOWA. Depesze z *Bogota* dochodzące do 27 Sierpnia, czynią nadzieję, że pomiędzy Kolumbiją i Peru, nieprzyjdzie już do woyny,-- późnieysze ztamtąd wiadomości z 14 września, toż samo już niewspominają o żadnych tego rodzaju zayściach.

FRANCYA. (*Z Paryża* 22 *Listopada.*) Dzisieysza *Gazeta Francyi*, wyszydza całą wyprawę i wszystkie jey działania w Morei. Powiada ona: że 600 Turków poddało się 15,000com Francuzów;-- że do baszy *Lepantu* pisano grzeczne listy, a do ludzi jego strzelano;-- że trofea Francuzów składają się z zabranych kosztownych szabel, pistoletów i puginałów turkom, które ich prywatną były własnością, i tym podobne brednie. -- Pismo to, jest dziś na cały świat zagniewane.

PARYŻ. Podług nowego wyrachowania powierzchnia Paryża obeymuje 34,396,800 miar kwadratowych; czyli 103,015,719 takichże stóp; obwód zewnętrznych *bulwarów* wynosi 5 1/2 mili francuzkiey.-- Miasto zawiera w sobie ulic 1111, rynków 75, czworogranów (placów tak nazwanych) 33; --- mostów 16,-- rogatek 58,-- bulwarów 22,-- wielkich pałaców 8, tal;

---

*) *Artykuł powyższy okazuje, że o mającem nastąpić przeyściu woysk rossyjskich na lewy brzeg Dunaju, w drugiey połowie Listopada; naprzód już wiedziano w Berlinie. Zatem wypadek ten, niema nic w sobie nadzwyczaynego, ale jest skutkiem poprzednio ułożonych planów kampanii.* *P. R.*

nazwanych *hotelów* (pomnieyszych pałaców) z dziedzińcami i ogrodami 500, domów 27,000,-- sklepów z żywnością 9800,-- klasztorów żeńskich 28,-- *pensyonatów* płci obojey 262,-- wielkich i małych teatrów 24,-- koszar 84,-- cmentarzów 5.-- i t. d.

GRECYA. (*Paryż* 20 *Listopada.*) Wzięcie *Zamku Morei*, nastąpiło dopiero po czterogodzinnym ogniu bateryi francuzkich; -- składaiących się z 8 dział ośmnastofuntowych, 2 dwudziestoczterofuntowych, 2 moździerzy i 2 haubic. Turcy po zrobieniu wyłamu, wywiesili zaraz białą chorągiew. Officerowie angielscy, od marynarki szczególniey są chwaleni.

Półkownik Favier, niezawodnie powraca do Morei, gdzie ma odebrać naywyższe dowództwo woysk greckich i zaiąć się niezwłocznie ich urządzeniem. Francya miała to położyć za główny warunek udzielanego co miesiąc 500,000 franków wsparcia.

PORTUGALIA. Gazeta Francyi, sprzyiaiąca gorliwie stronnictwu D. Miguela, donosi pod d. 18 L. z Madrytu o zniszczeniu powstańców portugalskich, temi słowy: "*Kupy buntowników w północeny Portugallii*, „*zupełnie są zniszczone; a tak nadzieje nieprzyjacioł tego państwa, na-* „*zawsze upadły.*„

(*Londyn* 15 *Listopada.*) Wczorayszy Dziennik *Standart* donosi o pogłosce na gieldzie, że rząd angielski zgodził się nakoniec ze swoiemi sprzymierzeńcami, na ustanowienie regencyi Portugalskiey w imieniu *D. Maryi da Gloria.*

(*Z Lizbony* 5 *Listopada*) Ze wszystkich posłów i konsulów portugalskich za granicą, tylko ieden konsul w *Marokko* uznał *D. Miguela.*--- Uwięzienia, oddalenia urzędników, trwaią tu ciągle, iuż nawet wielu stronników D. Miguela jęczy dziś w więzach.

(*Z Lizbony* 9 *Listopada.*) Mimo groźną surowość policyi D. Miguela, rozrzucaią tu codzień, równie iak po całym kraiu tysiące exemplarzy drukowanych wiadomości o przybyciu D. Maryi do Europy. Roziątrzenie przyszło do tego stopnia, że na murach pałacu D. Miguela przylepione są odezwy D. Pedra i tym podobne pisma. Gierillasy na północy, codziennie się pomnażaią. Jeden oddział ich wtargnął do *Basto*, i wszystkich więźniów puścił na wolność. Odważni ci partyzanci pokazuią się ustawicznie pod murami *Oporto*, i władze tego miasta, niemogące polegać na woysku liniiowém, wciąż przerażaią postrachem. W Elvas 3ci półk jazdy, znany ze swoiey przychylności do królowey Maryi, wystąpił niedawno przeciw batalionowi piechoty, będącemu za D. Miguelem; obie strony miały iuż rozpocząć bitwę; od którey przecież tą razą wstrzymały ich władze mieyscowe, nakłonieniem do zgody przez to, iż piechota uznała się bydź winną. Takież same zatargi, zaszły w *Campo Major* i Alemteio.-- Wielkie tu sprawił zadziwienie artykuł w gazecie dworskiey, porównywaiący D. Pedra z Roberspierrem.-- Potwierdza się pogłoska, że Cesarz Brazylii, zbiera wyprawę do Europy.

(*Z Londynu* 21 *Listopada.*) Mimo czynionych przeszkód ze strony D. Miguela, okręty woienne francuzkie uwożą ciągle z Lizbony rozmaite osoby, uciekaiące się pod ich opiekę. D. 18 L. przybyło znowu 13 officerów portugalskich do zakładu nowey organizacyi woyska D. Maryi, otworzonego w *Plimut.*

SZWECYA. (*Sztokolm* 23 *Listopada.*) Seym r. 1828 rozpoczął się d. 15 b. m., złożony z następuiącey liczby członków: deputowanych stanu wieyskiego 119, mieyskiego 41, duchownego 57, rycerskiego czyli szlacheckiego 275.

PRZYWILEJ WŁADYSŁAWA

WARNEŃCZYKA.

Świątynia *Sybilli* w Puławach zbogaconą teraz została jednym z nayrzadszych zabytków starożytności polskich: przy-

wilejem Władysława III Warneńczyka króla polskiego i węgierskiego, danym Michałowi Dybaczowi z Wiganowic. — W przywileju tym, w nagrodę zasług i wierności Dybacza, zapisuje mu król 200 grzywien na wsi Siedlcach (Schedlecz) w powiecie krakowskim położoney, oddając mu ją w dzierżawę.

Przywiley ten datowany jest w obozie nad Dunajem, w mieyscu *Orszowa* zwanem, między Sylistryą i Brailowem (*) dnia 22 Września 1444 i własnoręcznym podpisem królewskim opatrzony tak: *W. Rex manu P. P.* Jest to więc jedyny pomnik z czasów tego monarchy.— Pieczęć dobrze jest dochowana, są na niey orły i pogonie z napisem łacińskim: VLADISLAUS DEI GRATIS REX POLONIAE.

KOŚCIOŁY
NAYDAWNIEYSZE W CHRZEŚCIAŃSTWIE.

Z siedmiu kościołów objawienia S. Jana, które w Azyi mnieyszey przez samychże apostołów pozakładane były; zaledwo teraz ślad pozostał. *Smirna*, *Efez*, *Pergam*, *Sardes*, *Thyatira*, *Laodycea* i *Filadelfia*, z całą swoją okazałością i potęgą aż do nic nieznaczenia upadły, lub w proch się rozsypały; wyjąwszy jednę Smirnę, która jeszcze podziśdzień jest znakomitym stekiem handlu.

Efez przeciwnie, jest tylko stósem gruzów i zwalisk;— *Pergam* liczy 13,000 turków, a ledwie 1500 greków;— gdzie dawniey świetniał *Sardes* niegdyś bogata stolica Lybii, stoją tylko gdzie niegdzie smutne lepianki; *Thyatira* (teraz *Och-hissar*) ma tylko mierny kościół grecki; — *Laodycea* (dziś *Eski-hissar*) jest wieś turecka, w którey obwodzie, ułamki i szczątki różne dawnego budownictwa i rzeźbiarstwa poniewieraią się; — *Filadelfija* nakoniec, (teraz *Alluchster*) woyną i trzęsieniem ziemi, zupełnie zniweczona.

TEATR NARODOWY.

26. Jutro komedya: PAN ŁUKASZ.

(*) Pomiędzy Sylistryą i Brailowem leży nad Dunaiem HIRSOWA, którą może pod ówczas nazywano Orszową, zatym niemożna ręczyć za ORSZOWĘ węgierską w Gazecie Krakowskiey powołaną, zwłaszcza że król będąc pod Szumlą, mógł bydź i w Hirsowy; bo co się tycze innych świadectw historycznych o pochodzie i obrotach owczesnych woyska, te są bardzo wątpliwe, i iedne drugiem tak przeciwne, iak historya o wieży Babilońskiey.

P. R.